

Dostojni goście w Fabryce im. Wójcika

W czwartek 25 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Ignacy Loga-Sowiński odwiedzili Warszawską Fabrykę Sprężyn im. Karola Wójcika.

Po zwiedzeniu zakładu Władysław Gomułka wziął udział w spotkaniu z aktywem załogi.



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
sobota, 27 kwietnia 1963

Cena 50 gr
Nr 99 [5978]

Przed 1 Maja

Każdy dzień przynosi nowe zobowiązania

Przeszło 29 mln. zł opiewają zobowiązania, które podjęli pracownicy PKS-ów, zakładów naprawy samochodów i drogowcy dla uczczenia 1 Maja oraz obchodzonego po raz pierwszy w tym roku „Dnia Transportowca i Drogowca”.

W Oddziale PKS w Kaliszu, gdzie ogólne zobowiązania opiewają na blisko 500 tys. zł, załoga postanowiła zwiększyć wydajność pracy, aby nadrobić zaległości z I kwartału i wykonać roczny plan we wszystkich wskaźnikach. Kierownicy autobusów marki „Leyland” zwrócić przed wszystkim uwagę na konserwację i eksploatację swoich pojazdów, aby przedłużyć przebiegi międzynaprawcze o 2 proc. Kierownicy zatrudnieni przy pojazdach towarowych zobowiązali się utrzymać swoje pojazdy w gotowości technicznej przez 26 dni w miesiącu.

W Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów czyn załogi opiewa na 450 tys. zł. Przewiduje się m. in. wyremontowanie dodatkowo 2 samochodów, zaoszczędzenie części zamiennych, narzędzi i innych materiałów, jak też uporządkowanie poszczególnych obiektów. Pracownicy z Technicznej Obsługi Samochodów w Poznaniu przepracują około 1 200 godzin przy porządkowaniu terenu i przygotowaniu wraz z kołami ZMS boisko do siatkówki.

Równocześnie nadchodzą informacje o akademiach organów zowanych w fabrykach i przedsiębiorstwach dla uczczenia 1-majowego święta.

Podczas akademii 1-majowej w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych podjęto rezolucję, w której pracownicy protestują przeciwko uzbrajaniu wojskich odwetów i zwiększaniu napięcia

Epilog rządów kolonialistów

W najbliższą środę, tj. 1 maja odbędzie się uroczystość przekazania Indonezji byłej kolonii holenderskiej — Irianu zachodniego. Jak wiadomo, od 7 miesięcy przejściową administrację na tym terytorium sprawuje ONZ.

1 maja w stolicy Irianu zachodniego, Kota Baru (nowe miasto) — dawniej Hollandia, odbędzie się ceremonia spuszczenia flagi ONZ. Odtąd na głównym placu powiewać będzie tylko czerwono-biała flaga Indonezji. W uroczystości wzięć mają udział, indonezyjski minister spraw zagranicznych, Subandrio oraz zastępca sekretarza generalnego ONZ, Narasimhan.

Irian zachodni znajdował się pod holenderskim panowaniem kolonialnym od 1880 roku.

Zdjęcia z samolotu przy szybkości 5 tys. km na godzinę

Nad amerykańską bazą lotniczą Edwards w Kalifornii przeprowadzono eksperyment z dokonywaniem zdjęć powietrznych z pokładu rakiety X-15, który leciał z szybkością 5.672 km/godz., „X-15” przeprowadził tę próbę na wysokości 32.000 metrów. Podczas osiągnięcia maksymalnej szybkości temperatura na powierzchni rakiety wzrosła do 480 stopni C. Warto dodać, że w momencie rekordowego lotu „X-15” podczas którego na wysokości 96 tys. metrów osiągnął on szybkość 6.566 km/godz. temperatura na powierzchni wzrosła do 650 stopni C. (PAP)

między państwami oraz domagają się zakazu doświadczeń z bronią termojądrową.

Podczas akademii omówiono również dotychczasowe osiągnięcia FUM w wykonaniu planów i zamierzenia na najbliższe miesiące. Załoga wykonała do końca marca br. półroczny plan eksportu, jednakże ma zaległości w produkcji towarowej, które pragnie zlikwidować w najbliższym czasie. (I)

Pierwsi we współzawodnictwie

Zakłady Remontowo-Montażowe Urzędów Przemysłu Materiałów Budowlanych nr 2 w Poznaniu otrzymały sztandar przechodni z zajęciem w minionym półroczu — pierwszego miejsca w branżowym, ogólnopolskim współzawodnictwie o najlepsze ekonomiczne wyniki. Zaopatrują one przemysł ceramiczny i budownictwo w różnego rodzaju urządzenia i produkują — jako jedyne w Polsce agregaty do mechanicznego tynkowania. Każda z takich mechanicznych tynkownic wyręcza 8—10 osób, a więc wielokrotnie przyspiesza prace tynkarskie.

Na uwagę zasługuje również, że dla doposażenia załóg budowlanych w szybszym przebiegu skutków zimy Zakłady Remontowo-Montażowe dostarczą dodatkowo w czynie 1-majowym różnego rodzaju urządzenia, o wartości 2 mln. zł. (I)

Coraz więcej „spółdzielni zdrowia”

W piątek, 26 bm., rozpoczęła się w Warszawie 2-dniowa na rada lekarzy wiejskich spółdzielni zdrowia z udziałem wiceministra zdrowia — Bohdana Bednarskiego. Narada poświęcona jest omówieniu głównych kierunków działania tych placówek.

Liczba wiejskich spółdzielni zdrowia stale wzrasta. Jest ich obecnie już ponad 150, a w najbliższym okresie powstanie dalszych 100. Spółdzielnie zdrowia uzupełniają bardzo jeszcze szczupłą sieć zakładów lecznictwa społecznej służby zdrowia na wsi.

Stąd też — jak stwierdzano w czasie narady — zadania lekarzy placówek spółdzielczych są takie same jak personelu lecznictwa uspołecznionego. Powinni oni przede wszystkim przywiązywać większą wagę do działalności profilaktycznej.

Poprawa jakości materiałów budowlanych?

Producenci materiałów budowlanych ponoszą rok rocznie wielomilionowe straty z powodu złej jakości swych wyrobów. W samym tylko przemyśle ceramicznym straty te przekroczyły w 1962 roku 63 mln. zł.

Przyczyną tego stanu — jak stwierdzono na ostatnim kolegium Ministerstwa Budownictwa Przemysłu Materiałów Budowlanych — jest przede wszystkim brak należytej zorganizowanej kontroli technicznej w zakładach, nieprzestrzeganie właściwego procesu technologicznego oraz — w niektórych przypadkach — przestarzały, nadmiernie zużyty park maszynowy.

W związku z tym podjęto szereg kroków, które powinny już w najbliższym czasie przynieść znaczną poprawę sytuacji m. in. wszystkie zjednoczenia resortu zobowiązane zostały do zorganizowania jeszcze w br. aparatu kontroli technicznej w podległych sobie jednostkach, a także do opracowania warunków technicznych na wyroby, dla których brak jest dotychczas norm państwowych, branżowych lub innej dokumentacji technicznej.

Przyspieszyć się także wyposażenie zakładów w urządzenia i aparaturę, automatycznie rejestrującą i regulującą przebieg procesów technologicznych. (PAP)

Nowy program rozwoju wielkopolskiego rolnictwa

XI sesja WRN w Poznaniu

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa XI Sesja WRN w Poznaniu. Tematem pierwszego dnia obrad były zadania rolnictwa wielkopolskiego w świetle uchwał XII Plenum KC PZPR i Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

Otwierając Sesję przewodniczący Prez. WRN Franciszek Szczerbał powitał I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka po czym przekazał prowadzenie obrad radnemu Piotrowi Łobaczowi. Następnie dokonano wyboru radnego WRN. Na miejsce zmarłego Ignacego Smakulskiego wybrano Franciszka Naskręta z Gogolewa (pow. Gostyń). W tajnym głosowaniu uzupełniono także skład Prezydium WRN. Wiceprzewodniczącym PWRN został Jerzy Gawrysiak — mgr ekonomii, działacz społeczny i polityczny. Ostatnio zajmował on stanowisko zastępcy kierownika wydziału organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu.

Referując aktualne, wynikające z uchwał XII Plenum KC i Plenum KW zadania wielkopolskiej wsi przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbał powiedział, iż Wielkopolska gospodaruje na obszarze stanowiącym 8 proc. ogólnej powierzchni użytków rolnych w kraju i dostarcza Państwu 14,5 proc. produkcji towarowej zbóż, 12,7 proc. — ziemniaków, 16 proc. buraków cukrowych, 13,5 proc. mięsa i 37 proc. bekoni. Obecna sytuacja stawia przed naszym województwem nowe, wyższe zadania w zakresie rolnictwa, co wymaga zastanowienia się jak gospodarować, aby osiągnąć lepsze efekty, aby wykorzystać niewykorzystane jeszcze rezerwy. Jest to zadanie tym istotniejsze, iż Wielkopolska otrzymała dodatkowo 517 mln. zł na inwestycje rolne. Zwiększone zostaną także dostawy maszyn, materiałów budowlanych, środków ochrony roślin itp. Wyższe nakłady inwestycyjne powinny przy-

czynić się do wzrostu plonów 4 podstawowych zbóż do 22 kwintali z hektara (oznacza to około 100.000 ton ziarna więcej). Czy postulat ten jest realny? Tak, ale dla jego spełnienia trzeba m. in. poprawić strukturę zasiewów i zagospodarować ziemie zaniedbane. Udoskonalic trzeba także zwalczanie chorób roślin i szkodników, bowiem straty z tego powodu sięgają corocznie w naszym województwie średnio 10—20 proc.

Wśród innych problemów — Franciszek Szczerbał sporo miejsca poświęcił m. in. produkcji ziemniaków, oceniając, że jest ona w naszym wojew. niezadowolająca. Plony ziemniaków powinny wzrosnąć w ciągu dwóch lat do 170 kwintali z ha, co da 500.000 ton ziemniaków więcej niż uzyskujemy obecnie. Niezmiernie ważne są także sprawy pasz wysokobiałkowych, a to ze względu na potrzebę zwiększenia hodowli zwierząt. Do końca 5-latki powinniśmy dochować się stada bydła w ilości 970.000 szt., tj. przeciętnie 51,7 szt. na jeden ha (obecnie około 50,9 szt.) oraz trzody chlewnej liczącej 2 mln. szt., tj. 106,6 szt. na jeden ha (obecnie około 100 szt.).

Przewodniczący Prezydium WRN omówił również ważne zadania, jakie stoją przed tymi dziedzinami gospodarki, których działalność jest bezpośrednio lub pośrednio związana z produkcją rolną.

W dyskusji radni podkreślali m. in. potrzebę intensywniejszego szkolenia kadr dla rolnictwa. Szczególny nacisk kładziono na braki w średnim personelu agrotechnicznym. Tylko niewielki odsetek dzieci rolników idzie do szkół rolniczych. Niezmiernie przeto ważną staje się kwestia uzupełnienia programów nauczania szkół wiejskich o tematykę rolną. Nie bez znaczenia jest tu także podniesienie poziomu Szkół Przysposobienia Rolniczego.

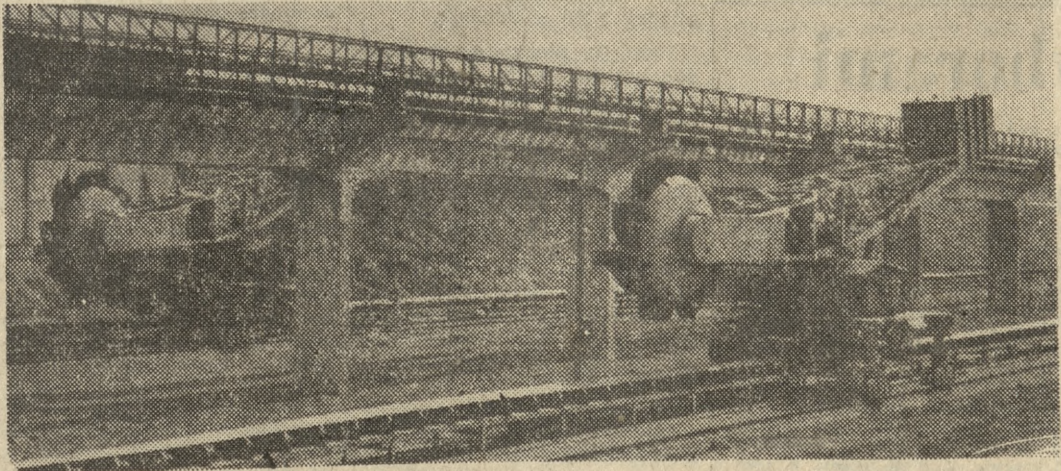
Na zakończenie pierwszego dnia sesji radni podjęli uchwałę w sprawie nowego programu rozwoju rolnictwa w województwie poznańskim do roku 1965. (zm)

Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

Koniński kombinat

W roku ubiegłym elektrownia „Konin” przystąpiła do III etapu budowy, to jest do budowy 2 turbozespołów o mocy 125 MW każdy. W chwili obecnej rozpoczęło wspólne prace rozruchowe turbozespołu nr 7. Trwają prace wykończeniowe przy budowie nowej estakady i placu węglowego. Zaawansowane są prace przy montażu ósmego turbozespołu. W związku ze świętem 1 Maja załoga zobowiązała się oddać do rozruchu 7 turbozespołów oraz do eksploatacji nową estakadę i plac węglowy. Na zdjęciu: widok na nową estakadę i plac węglowy.

CAF — fot. Szyperko



Konfektaria jak na miarę



Fot. —
K. Przychodźki

Delegacja z NRD na plenum Poznańskiego Komitetu FJN

Uchwalenie rezolucji potępiającej morderstwo Juliana Grimau

We wczorajszym plenum Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu brali udział przedstawiciele Ogólnoniemieckiego Frontu Narodowego z demokratycznego Berlina: Manfred Flegel, członek Prezydium oraz poseł do Izby Ludowej i Hans Bolduan, kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji tegoż Komitetu, a ponadto: sekretarz KM PZPR, A. Anholcer, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, J. Kusiak, przewodniczący DK FJN, członkowie prezydium RN m. Poznania i DRN oraz aktywiści FJN.

Zebranych powitał przewodniczący Poznańskiego Komitetu FJN, dr S. Smoliński. Sprawozdania z działalności realizacji programu wyborczego w 1962 r. dokonał J. Kusiak. W zeszłym roku program inwestycyjny w Poznaniu zrealizowano w 97,1 proc. W ciągu lat 1961/62 wykonanie planów wyniosło 817 600 tys. zł, co stanowi 41,5 proc. planu 5-letniego. Do najważniejszych efektów, które osiągnięto w 1962 r. należy oddanie do użytku 6 szkół podstawowych (w tym dwie Tysiąclecia) oraz 2 szkół zawodowych.

Dzięki inicjatywie prezydium DRN, adaptowano w zeszłym i tym roku kilka budynków mieszkalnych na cele przedszkolne. Toteż w tym roku uzyskano już

Kobiety w Bundeswehrze

Boński minister obrony von Hassel zapowiedział że w przyszłości kobiety będą pełnić obowiązkową służbę w Bundeswehrze. Na pierwszy rzut ma pójść 82 tysiące kobiet. Powołanie ich do służby w Bundeswehrze wymaga jednak będzie zmiany w konstytucji; dotychczas konstytucja NRF nie przewiduje obowiązku służby wojskowej dla kobiet.

Zdaniem ministra, kobiety powinny być zatrudnione we wszystkich jednostkach Bundeswehry. Mówił on o „służbie wojskowej bez broni”, do której przewidziane są własne kobiety”.

Za 4 dni Święto Pracy

**RADNI, PRACOWNICY RAD! Więcej troski
o bytowe, socjalne i kulturalne potrzeby ludności!**

Komuniści pierwsi sięgnęli do gwiazd — chwała radzieckim kosmonautom!

VIII Plenum NK ZSL zakończyło obrady

26 bm. zakończyło w Warszawie dwudniowe obrady VIII plenarne posiedzenie Naczelny Komitetu ZSL, poświęcone problemom oświaty rolniczej.

Liczne wnioski i postulaty, zgłoszone w dyskusji dotyczyły np. uwzględnienia w programach wiejskich szkół podstawowych niektórych zagadnień rolnictwa, co byłoby formą politecznicacji tych szkół. Zastanawiano się nad sposobami szerszego rozwoju szkół przysposobienia rolniczego, względnie przekształcenia ich — tam gdzie istnieją warunki — w dwuletnie rolnicze szkoły zawodowe. Mówiono też o konieczności zmian w programach SPR, uwzględniających szersze zajęcia praktyczne. Podkreślano potrzebę specjalizacji i uzupełnienia sieci średnich szkół rolniczych.

Postulowano organizowanie szkół przyzakładowych np. przy POM-ach, tworzenie sieci szkół przygotowujących specjalistów dla kół rolniczych itp.

Inne wypowiedzi dotyczyły zapewnienia szkółom oraz kursom rolniczym dostatecznej liczby dobrze przygotowanych wykładowców. Mówiono też o potrzebie oceny większej opieki i pomocy młodych kadr fachowców rolników rozpoczynających pracę na wsi. (PAP)

Przemówienie J. Winiewicza na sesji EKG

Współpraca gospodarcza Europy nakazem chwili

Wiceminister spraw zagranicznych PRL, Józef Winiewicz wygłosił 25 bm. na XVIII sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej w Genewie przemówienie poświęcone ocenie całokształtu działalności EKG w ciągu 15 lat jej istnienia.

Istnienie obok siebie w Europie dwóch odmiennych systemów gospodarczych, jest faktem — stwierdził J. Winiewicz — ale faktem jest również, że Europa, podzielona na państwa o różnych systemach, jest i pozostanie jednym regionem o wspólnych lub zbliżonych interesach. Waga tego regionu dla rozwoju gospodarczego całego świata jest ogromna.

Polska zawsze uważała, że w cementowaniu właściwych warunków tej współpracy, Europejska Komisja Gospodarcza może i powinna odegrać konstruktywną rolę. Założenia pokojowego współistnienia — oto właściwa baza działalności EKG.

Mówiąc o zagadnieniu współpracy ogólnoeuropejskiej w dziedzinie handlu, wicemin. Winiewicz zaznaczył, że jednym z podstawowych warunków rozwoju handlu jest usunięcie wszelkich praktyk dyskryminacyjnych i protekcyjnych. Wskazał również na konieczność realizowania zasady pełnej uniwersalności, w związku z czym stwierdził, że niewłaściwe

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

GŁOS WIELEKOPOLSKIEJ redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-7

Budownictwo i wczasy na warsztacie komisji sejmowych

25 bm. obradowała sejmowa komisja budownictwa i gospodarki komunalnej. Posłowie rozpatrzyli sytuację w budownictwie na tle wyników pierwszego kwartału br.

Dalsze wypłaty z funduszu zakładowego

Według szacunku Centrali Narodowego Banku Polskiego, wypłaty z kas Banku na fundusz zakładowy, należny załogom przedsiębiorstw za rezultaty gospodarcze roku ub., wyniosą w kwitnie ok. 1,4 mld. zł. Niektóre zakłady dokonały wypłat już w I kwartale (na sumę 257 mln. zł).

Srodki podjęte z kas Banku na fundusz zakładowy, przedsiębiorstwa wypłacają bezpośrednio — członkom załogi. Równocześnie część wypłat na fundusz zakładowy realizuje się za pośrednictwem książeczek oszczędnościowych — PKO. Jak się ocenia, w br. więcej przedsiębiorstw skorzysta z tej formy rozdania środków. (PAP)

Plan budownictwa na I kwartał br., zakładający wzrost produkcji w stosunku do analogicznego okresu roku ub. o 14,5 proc., nie został wykonany, przede wszystkim ze względu na długotrwałe mrozy. Zrealizowano jedynie 56,5 proc. planu. Wobec zmniejszenia planu rocznego, zmniejszone zostaną zadania również w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego (o 15 tys. izb), jednakże plan budownictwa mieszkaniowego na lata 1963 — 64, wykonany zostanie zgodnie z poprzednimi założeniami, tzn. tegoroczne opóźnienia zostaną nadrobione. W budownictwie przemysłowym i pozostałych gałęziach budownictwa, wszystkie siły i środki ko są skoncentrowane przede wszystkim na tych obiektach, które mogą dać efekty produkcyjne w tym lub następnym roku.

Stojąc przed resortem budownictwa zadania na następne trzy kwartały, są bardzo trudne. Przede wszystkim występuje w dalszym ciągu brak dostatecznej liczby wagonów dla transportu materiałów budowlanych.

Poważny problem stanowi również sytuacja kadrowa w budownictwie. Łącznie stan zatrudnienia zmalał w stosunku do listopada ub. roku o ok. 90 tys. osób. Wydatkowane na prace o 120 mln. zł mniej, niż przewidywał plan, jednakże fundusz plac w stosunku do wielkości przerobu, przekroczone o 300 mln. zł. Straty te do końca roku muszą być odrobione o 1/3. Nie został także wykonany plan kwartalny produkcji materiałów budowlanych.

W dyskusji wskazano m. in., że ostra, tegoroczna zima, ujawniła słabe punkty, zarówno w budownictwie, jak i w innych działach gospodarki narodowej. Obecnie wytworzyła się sytuacja, która sprzyja ostatecznemu załatwieniu wielu niedomagań. Chodzi m. in. o planowanie, brak realnych bilansów mocy produkcyjnych i zatrudnienia, brak precyzyjnej polityki w zakresie materiałów budowlanych.

Na wspólnym posiedzeniu, Sejmowe Komisje Pracy i Spraw Socjalnych oraz Zdrowia i Kultury Fizycznej, rozpatrywały działalność Funduszu Wczasów Pracowniczych i problem organizacji wypoczynku po pracy.

Informację na ten temat przedstawił dyrektor FWP —

AKCJA
Wiosenno - Porządkowa
MAKULATURE

odbiera
na zgłoszenia telefoniczne
nr 27-01
z gospodarstw domowych
SPÓŁDZIELNIA PRACY
»ZBIERACZ«
Poznań, Przemysłowa nr 21
K225

Wacław Łazuchiewicz. W roku ub. w wczasów skorzystało 484 tys. osób.

Nowością, którą wprowadzono w roku ub., były 5-cio lub 7-dniowe wczasy świąteczne, z których skorzystało 10 tys. osób. FWP dokłada starań, by z każdym rokiem zakres i jakość świadczonych usług, była coraz szersza i coraz lepsza.

Osobnym działem są wczasy, organizowane przez związki zawodowe i zakłady pracy, które w roku ub. dysponowały blisko 60 tys. miejsc wczasowych. Ok. 700 tys. osób, mogą objąć środki wypoczynku po pracy, których istnieje na terenie kraju 134. W ciągu najbliższych dwóch lat, ośrodki te będą mogły obsłużyć ok. 1 miliona osób.

Koreferat o działalności Funduszu Wczasów Pracowniczych wygłosił poseł Zygmunt Filipowicz, który stwierdził m. in., że jakość usług FWP jest dość wysoka. Precyzując wnioski, mówca podkreślił, iż należałoby wyjść naprzeciw uchwale ostatniego Kongresu Związków Zawodowych, zalecającej zespolenie środków, przeznaczanych przez różne instytucje i organizacje na rzecz wypoczynku.

W dyskusji zwrócono m. in. uwagę na: ekonomiczne wykorzystywanie obiektów wczasowych i turystycznych, zagadnienie wczasów dla młodzieży w wieku 15—18 lat oraz konieczność zastosowania projektów typowych w budownictwie dla potrzeb wczasów.

Z kroniki sądowej

Zarzut — przywłaszczenie 1,4 mln. zł

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie Marianny Czyżakowej, kierowniczki sklepu nr 14 MHD — „Artykułami Odzieżowymi” — „Kryształ” (Poznań ul. Fredry 1).

M. Czyżakowa długoletnia pracownica handlu cieszyła się w swych przełożonych znakomitą opinią. Zaufanie, jakim darzono kierowniczkę sklepu nr 14 było tak duże, że wyraziło się — jak wynika z materiałów śledztwa — w zwolnieniu jej z odbywania inwentur zdawczo-odbiorczych Z inwenturami kontrolnymi natomiast Czyżakowa umiała sobie „poradzić”. Uzyskiwała bowiem informacje o ich terminach, a podczas remanentów... — według własnego uznania — dyktowała do arkuszy spisowych ilość towarów. Śledztwo wykazało, że te praktyki jak również niszczenie kontrolnych sprzedarzy i paragonów pozwoliły ukrywać ogromny, bo wyno-

Traktat paryski na forum Bundestagu

W czwartek, po 3 i półgodzinnej debacie, zapoczątkowanej oświadczeniem Adenauera, Bundestag jednomyślnie postanowił przekazać właściwym komisjom tekst traktatu paryskiego, zawartego między NRF a Francją.

Było to pierwsze czytanie dokumentu. Cała procedura ratyfikacyjna ma być zakończona jeszcze przed latem — tak, ażeby — zgodnie z intencjami rządu bismarskiego — nie miało zapowiedzianej na początek lipca, wizyty prezydenta Francji w NRF.

Boński minister spraw zagranicznych, Schroeder, podczas debaty zapowiedział, że traktat paryski, uwzględniając wszystkie niemieckie i francuskie interesy, nie blokuje ani nie zmienia żadnego z celów polityki zachodnio-niemieckiej. (PAP)

Flamengo przeegzaminuje naszą kadrę w Poznaniu

Za trzy dni powitamy w Poznaniu na Stadionie im. 22 Lipca zespół południowoamerykański. W tej części świata piłka nożna cieszy się wyjątkowo wielką popularnością, a drużyny reprezentują wysoką klasę. Dowiodły tego ostatnie mistrzostwa świata. W Polsce w dwóch meczach zobaczymy brazylijską drużynę Flamengo, która w 1960 r. była mistrzem swego kraju.

Brazylijczycy przybędą do Poznania w niedzielę i zamieszkają w hotelu Bazar. Jak nas poinformowano, natychmiast przeprowadzą trening. Pragną bowiem jak najwcześniej poznać teren walki.

Ciekawi jesteśmy, jak wypadną w Polsce reprezentanci Flamengo, którzy będą mieli za przeciwników odmłodzone skład polskiej drużyny. Nasi trenerzy pragną na podstawie obu tych spotkań wytypować najlepszych, którym powierzą reprezentowanie naszych barw na Olimpiadzie.

O przpuszczalnym składzie Flamengo już informowaliśmy. Przeciwnikiem Brazylijczyków w Poznaniu będzie drużyna w składzie: Kornek — Monica, Pierzyna, Hajnusz, — Suski, Blaut — Szczepankiewicz, Szoltyś, Pogrzeba, Musiałek, Jóźwiak. W zespole tym będzie więc Poznań miał także swego przedstawiciela — Szczepankiewicza.

W Lwówku wystąpią piłkarze III ligi

Lwówek będzie przeżywał w niedzielę małą sensację sportową. W tym dniu, w meczu piłkarskim o mistrzostwo ligi wojewódzkiej zmierzą się zespoły nowotomyskiej Polonii i Promienia z Opatowic. Zawody miały się odbyć w Nowym Tomyslu, lecz boisko Polonii zostało przez Wydział Gier i Dyscypliny PZPN okręgu poznańskiego zamknięte dla rozgrywek pierwszej nowotomyskiej jedenastki, do 12 maja br.

Spotkanie budzi zainteresowanie i zainteresowanie w tym mieście. Walka zapowiada się bardzo ciekawie gdyż oba zespoły są mocno zagrożone spadkiem do klasy A.

(p)

Komunikat chińsko - arabski

W opublikowanym w Pekinie wspólnym komunikacie w związku z pobytem w Chinach przewodniczącego Rady Wykonawczej ZRA, Ali Sabri, stwierdza się, że zasady pokojowego współistnienia między państwami o różnych systemach oraz dziesięć zasad konferencji handlujkiej, stanowią trwały fundament rozwoju przyjaznych stosunków między obu krajami.

Obie strony uważają, że Chiny i India powinny rozwiązać sprawy graniczne w sposób pokojowy na drodze pośrednich rozmów.

Oświadczenie Brandta

Przebywający w Paryżu, burmistrz Berlina zachodniego, Willy Brandt, oświadczył w czwartek, że bez rozwiązania problemu niemieckiego nie będzie w Europie stału, który, zasługiwałby na nazwę pokoju. Wyraził on przekonanie, że w toku długotrwałego procesu ewolucyjnego między Zachodem i Wschodem, nastąpi zbliżenie, oparte na wspólnej woli uniknięcia trzeciej wojny światowej.

Traktat paryski na forum Bundestagu

W czwartek, po 3 i półgodzinnej debacie, zapoczątkowanej oświadczeniem Adenauera, Bundestag jednomyślnie postanowił przekazać właściwym komisjom tekst traktatu paryskiego, zawartego między NRF a Francją.

Było to pierwsze czytanie dokumentu. Cała procedura ratyfikacyjna ma być zakończona jeszcze przed latem — tak, ażeby — zgodnie z intencjami rządu bismarskiego — nie miało zapowiedzianej na początek lipca, wizyty prezydenta Francji w NRF.

Boński minister spraw zagranicznych, Schroeder, podczas debaty zapowiedział, że traktat paryski, uwzględniając wszystkie niemieckie i francuskie interesy, nie blokuje ani nie zmienia żadnego z celów polityki zachodnio-niemieckiej. (PAP)

Do drugiego meczu, który odbędzie się 2 maja w Łodzi, wystawiono następujących zawodników: Szymkowiak (Kostka), Szczepankiewicz, Szewiński, Kowalski, Grzegorzewski, Sykta, Wilczek, Kielec, Brychczy, Herman (Krzyśtolek).

Mecz w Poznaniu odbędzie się 30 bm. o godz. 17. Bilety można nabywać w przedsprzedaży (zbiórka w sekretariacie PZPN Okręgu Poznańskiego, pl. Kolegiacki 17), w poznańskim Orbisie, oraz jego oddziałach w Ostrowie, Lesznie, Gnieźnie i Kaliszu. (p)

Atrakcyjne imprezy Ostrowa

Mieszkańcy Ostrowa i powiatu mają w programie kilka atrakcyjnych imprez.

27 i 28 odbędą się zawody lekkiej atletyki, stanowiące eliminację mającą na celu wyłonienie reprezentacji Ostrowa do spotkań z drużynami Ostrowską i Pleszewską przewidziane na 16 maja oraz mecz z Głogowem 22 lipca br.

W niedzielę odbędą się ponadto zawody lekkoatletyczne szkół rolniczych z Przygodzic, Koźmina, Marszewa oraz trójmecz piłkarski.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany pojedynek piłkarski między II-ligową raciborską Unią a reprezentacją Ostrowa (złożoną z piłkarzy Ostrowi, Stali Ostrow i Pogoni Skalmierzyce) odbędzie się 29 bm. na miejscowym stadionie. (R. J.)

Spadochroniarze radzieccy lepsi

Radzieccy spadochroniarze: Aleksiejew, Kopot, Baranow, Czulkow, Genetniew, Krawczenko, Chramow i Rura, ustanowili nowy rekord świata w dziennym, grupowym skoku z wysokości 1.000 m na celność lądowania. Uzyskali oni średnią odległość od środka koła — 2,51 m. Poprzedni rekord (2,82 m) należał do Amerykanów.

dlaczego Każdego...

● Bokserskie mistrzostwa Polski seniorów, które miały odbyć się w Bydgoszczy, zostały przez PZB przeniesione na 16—22 lipca do Warszawy. Bydgoszcz otrzymała organizację mistrzostw w roku przyszłym, z okazji 1000-lecia, w ramach Centralnej Spartakiady.

● Dwaj kolarze E. Królak z Sarmaty i Góral z Gwardii W-wa po starcie w Brunśniku w NRF nie powrócili do kraju. PZKO ukarał ich trzyletnią dyskwalifikacją o czym poinformował władze międzynarodowe, celem wydanym zakazu startu dla tych kolarzy.

● PZPN przesunął wszystkie rozgrywki o mistrzostwo I ligi z dnia 12 maja na 11 (sobota). W tym dniu Lech w Poznaniu gościł będzie bardzo silną obecnie jednostką Ruchu, z którą w pierwszej serii na Śląsku uzyskał wynik 2:2.

● Polska reprezentacja ciężarów rozegra w maju dwa mecze z drużynami Ukrainy i Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Oba pojedynki odbędą się w kraju.

● Szybkość 150 km na godzinę na nartach (na 300 metrowym odcinku ze startu lotnego) uzyskał pięciu narciarzy radzieckich. Wyniki nie notowane dotąd w historii białego sportu.

● Dwa międzypaństwowe spotkania z cyklu rozgrywek o Puchar Europy w boksie pomiędzy Polską i NRF odbędą się w sierpniu br. Pierwszy mecz odbędzie się w Niemczech a rewanż w kraju.

● W czerwcu dojdzie do pojedynku bokserskiego o zawodowe mistrzostwo świata w wadze ciężkiej, pomiędzy Pattersonem i Listonem, w miejscowości Las Vegas (USA).

● PZ Tenisowy postanowił mimo zawieszenia w prawach zawodników Orlikowskiego, Gasiorka i W. Nowickiego, rozegrać mecz o Puchar Davisa z Francją w Paryżu. Projektuje się wystawienie zawodników: Maniewskiego i dwóch młodych — Bielaniwicza i Szukiewicz.

● Gimnastyka 10 państw wystąpią 4 i 5 maja w Warszawie na tradycyjnym turnieju organizowanym corocznie w hali Gwardii. Oczekuje się jeszcze zgłoszenia reprezentantów ZSRR.

Przed włoskimi wyborami

W najbliższą niedzielę i poniedziałek 34.433.000 Włochów dokona wyboru 636 posłów i 315 senatorów. Po raz pierwszy w obecnych wyborach stają naprzeciw siebie dwie wielkie partie — chrześcijańska demokracja i Partia Komunistyczna — jedyna zdecydowana siła opozycyjna w stosunku do chadeckiej. Trzecia masowa partia — socjaliści Nenni — odeszła od jednolitości akcji z komunistami i popiera koncepcję centrolewiczy.

Chrześcijańska demokracja uzyskała w poprzednich wyborach 12 i pół miliona głosów — 276 mandatów. Jest zatem największą partią Włoch. Najliczniejszą, lecz nie najsilniejszą. Przeciwnie, wewnętrznie skłóconą, niejednolitą. Sprawowała rządy przez cały okres powojenny, z jej szeregów rekrutowali się wszyscy premierzy, np. 8 razy De Gasperi, 3 razy Fanfani, 2 razy Segni.

Jednak w miarę wzrastania sił lewicy pozycje sprzymierzonej z redakcją chadeckiej zaczęły słabnąć. Dla ratowania wpływu uznano wówczas za konieczne wejść w porozumienie z socjaldemokratami i republikanami. Był to ów głośny „zwrot na lewo” — „apertura a sinistra”.

W przededniu wyborów manewry chadeckie szły w dwóch kierunkach — neutralizowania prawicy, spoglądającej złym okiem na centrolewicę eksperymenty i silniejszego związania się z socjalistami celem odizolowania komunistów.

Komuniści, druga pod względem liczebności partia w r. 1958 (6 mln. 700 tys. głosów i 141

mandatów) wysuwa pod adresem centrolewiczy żądanie przeprowadzenia istotnego zwrotu na lewo, przypominając, że dokonane do tej pory reformy tylko w minimalnym stopniu idą po linii składanych przez chadecką obietnicę.

Socjaliści — Nenni — trzecia i ostatnia z wielkich partii włoskich (4 mln. 200 tys. głosów i 86 mandatów w r. 1958) zamierza nadal wywierać presję na centrolewicę w kierunku realizacji swego własnego programu społecznego. Sprzecywnie pozycji tej partii w tym względzie nastąpi jednak dopiero na jej XXV Zjeździe, który odbędzie się za kilka tygodni.

Partia socjaldemokratyczna (1.300 tys. głosów — 19 mandatów) i partia republikańska (400 tys. głosów i 6 mandatów) prowadziły kampanię wyborczą na własną rękę. Z wyborami łączą nadzieje zwiększenia swoich szans, a tym samym i możliwości skutecznego forswowania swojego programu we współpracy z chadecką.

Wzrosły ostatnio wpływy partii liberalnej (1 mln. głosów i 23 mandaty w 1958 roku), ku której skłaniają się niektóre koła reakcji, niezadowolone z „przechyłu” chadeckiej w kierunku lewicy. Chadecka spogląda ponoc na ten rozwój przychylnie, widząc w sukcesie liberalów umocnienie swoich pozycji przetargowych z partią socjalistyczną.

Dwie pozostałe partie włoskie średniej wielkości, monarchiści i neofaszyści (MSI) znajdują się obecnie w odwrocie. (AP)

JESZCZE DZIŚ ZŁOŻ
KUPONY »KOZIÓŁKOW«
BO STRACIC MOŻESZ POŁ MILIONA.
K2702

Elektrownia za jedną... żarówkę

Na ścianie duża tablica podobna do mapy. Wzdłuż tablicy cienkie kreski zakończone cyframi. Wielokolorowe płaszczyzny przypominają rysunki poszarpane zbroczone górskie. Ta dziwna mapa, to statystyczny konterfekt zużycia energii elektrycznej przez 30,5 miliona Polaków w ciągu jednej doby. Zarówno w domu, w fabryce, żłobku, przedszkolu, czy kawiarni...

Jeżeli się zna umowne symbole cyfrowe, sposoby przesyłania życiodajnej energii na duże odległości i skomplikowany mechanizm połączonego systemu energetycznego — mapa ta daje obraz życia całego kraju.

Kto rano wstaje...

Sądząc z wykresu, znakomita większość obywateli PRL wstaje między godziną 5—6 rano. Wykres zużycia energii elektrycznej przez przemysł zaczyna w tych godzinach powoli wzrastać. Znak, że w fabrykach następuje rozruch maszyn i urządzeń. Już od godziny 6 rozpoczyna pracę pierwsza zmiana. Widać to na linii wykresu, która wspina się w górę, biegnie teraz poziomo.

W tych samych godzinach gwałtownie podnosi się inna linia, ilustrująca zużycie prądu przez indywidualnych odbiorców. W milionach miesz-

kań kobiety przygotowują posiłki dla swych najbliższych, wyprawiają mężów do pracy i dzieci do szkoły. Teraz zaczyna zwykłać gwałtownie linia, obrazująca energetyczną obsługę transportu. Pełnienie tramwajów, pociągów i trolejbusów pożera coraz więcej energii na przewiezienie milionów ludzi z miejsc zamieszkania do pracy.

Ale oto ludzie są już przy pracy, a gospodynie wyszły na miasto, by dokonać zakupów. Linia wykresu opada. Teraz, przez resztę dnia aż do zmierzchu zużycie energii przez indywidualnych odbiorców będzie raczej jednostajne i znacznie mniejsze niż w godzinach porannych. Pod wieczór historia się powtórzy. Tym razem jednak znacznie się na wykresie od skoku zużycia energii na potrzeby transportu.

do redaktorów

Bez szkoły ani rusz?

Nawiązując do artykułu z dn. 28. 3. 63 r. pt. „Bez szkoły ani rusz”, pozwól sobie dorzucić kilka uwag. Chciałbym zastrzec się przy zdaniu tego artykułu, które brzmi: — „Dla ciegiełszczaków, którzy w ostat nich latach uczyli się, lub uczą, otwierają się perspektywy awansu”.

Pracując w Fabryce Obrabianek HCP, jako tokarz. Zakład nasz podzielony jest na gniazda obróbkowe. Poza kierownikiem, na poszczególnych gniazdach są tak zwani brzygdziści-nastawiacze, których mianuje kierownik obróbki mechanicznej.

Na gnieździe, gdzie pracuję, kierownik obróbki mechanicznej mianował w krótkim czasie dwóch takich brzygdziściów-nastawiaczy. Nie byli to jednak pracownicy, mający pełne kwalifikacje: ukończoną szkołę zawodową, dyplomy mistrzowskie, dziesięć lat praktyki, lecz robotnicy. Zaledwie przyuczeni do zawodu.

Jaki to przykład dla dzieciątka młodych ludzi, którzy przychodzą do zakładu, by zdobyć zawód? Nie jeden z nich potnie — po co się uczyć?

Poruszyłem tę sprawę na zebraniu związkowym w obecności dyrektora Fabryki Obrabianek, przewodniczącego rady robotniczej, głównego inżyniera, szefa produkcji, delegata z Warszawy i innych. Wyjaśnienia żadnych nie otrzymałem.

Nazwisko i adres
znane redakcji

U nas jest inaczej

Przeczytałem artykuł na temat ułatwień w szkoleniu pracowników w Zakładach „H. Cegielski”. W naszych zakładach Okuć i Instalacji Budowlanych w Poznaniu przy ulicy Dzierżyńskiego jest inaczej. Robotnicy, którzy pracują po 10 i 12 lat, chcieliby się szkolić, ale zakład im w tym nie pomaga.

Wprawdzie w sierpniu 1962 roku wywieszono u nas pismo (po pewnym czasie zaginęło) o szkoleniu robotników, o przyjmowaniu zgłoszeń na kursy przygotowawcze do egzaminów, ale gdy moi koledzy Piast i Banaś zgłosili się na kurs mistrzowski, dyrektor zakładu stwierdził, że woli mieć robotników niewykwalifikowanych, bo mistrzów ma dosyć (są mistrzowie, ale bez uprawnień).

Mimo to ci pracownicy poszli na kurs. Banaś zwałniał się z drugiej zmiany o godz. 16, a Piast poszedł na kurs zaoczny. Kursy te są dość drogie — około 1500 zł. Pracownicy płacą te kwoty z własnej kieszeni, a pieniądze na szkolenie nie są w zakładzie wykorzystane.

N. N.
Nazwisko i adres
znane redakcji

Ka godzin mobilizuje się wszystkie rezerwy, z konieczności bez oglądania się na konsekwencje ekonomiczne.

Odwrotnie ma się rzecz w czasie nocnej „dolin”. Wtedy w turbogeneratorach i kotłach drzemają ukryte moce. I można by bez specjalnych zabiegów czerpać znacznie więcej energii, niż się faktycznie zużywa. Energetyka zachęca nawet do korzystania w tym czasie z elektryczności różniąc przedsięwzięciem opłaty za prąd w ciągu dnia i nocy. Nie wszyscy korzystają z tej okazji. Potrzebni są więc pilnie „nocni Prometeusze”, którzy w nocy uruchomiliby wiele urządzeń.

He warta jest żarówka?

100-watowa żarówka oznacza dla nas lepiej oświetlony pokój. Dla nowoczesnej, ekonomicznej elektrowni — dzień godzin pracy naszej „setki” oznacza potrzebę spalania 4 kg węgla. Dla pracowników Państwowej Dyspozycji Mocy bilansujących potrzeby energetyczne naszej gospodarki — suma tych 100-watowych żarówek stanowi konieczność „zastrudnienia” trzech elektrowni rozmiarów warszawskiego Żerania.

Rezerw trzeba szukać wszędzie, gdziekolwiek mogą istnieć. Budowa nowego kombinatu energetycznego nie tylko kosztuje, ale i długo trwa. Jak więc wygospodarować dodatkową moc energetyczną? Specjaliści twierdzą, że niezależnie od wykorzystania rezerw w „dolinie”, można zbudować 3 takie elektrownie jak Żerania z naszych... żarówek. Wystarczy, abyśmy zamienili w naszych mieszkaniach dwie „setki” na dwie „sześćdziesiątki”, lub trzy „sześćdziesiątki” na trzy „czterdziestki”. Dłoby to w skali całego kraju moc równą produkcji trzech elektrowni. Dla gospodarki — elektrownia za jedną żarówkę to naprawdę kusząca propozycja. A dla naszej kieszeni — oszczędność energii elektrycznej, to też interes nie do pogardzenia.

JERZY SOKOŁOWSKI

Na rozstaju

Tłok i deficyt

Około 6 200 uczniów ostat nich klas liceów i techników w naszym województwie znajduje się w opałach. Egzaminy maturalne, które ich czekają za miesiąc, to chyba jedna z największych przeszkód, którą muszą pokonać w „biegu” życiowym. A to nie wszystko. Do dyrekcji szkół nadeszły już formularze wniosków o przyjęcie na wyższe uczelnie. Młodzi ludzie mają zdecydować o własnym losie: czy zaraz po maturze zabrać się do pracy zawodowej, czy też dalej się uczyć i czego? Trzeba się dobrze zastanowić, bo nawet mały błąd może później się zemścić.

Według orientacyjnych danych Ośrodka Metodycznego Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego 55 procent tego rocznych maturzystów pragnie rozpocząć pracę zawodową. Jest to przeważnie młodzież męska z techników. Chłopcy już sobie wybierają miejsca pracy i wiele obiecują po pierwszych zarobkach. Nie dziwny się. Własne, zarobione po raz pierwszy pieniądze pozwalają zapewnić zrealizowanie niejednego marzenia. Nie psujmy im tych marzeń, chociaż tu nasuwa się uwaga: kłopot ten, kto mimo zdolności i chęci rezygnuje z dalszej nauki z obawy przed trudnościami i dla szybkiego zarabkowania.

Druga grupa młodzieży, która wypowiedziała się przed kilkoma miesiącami za kontynuowanie nauki, to 2 739 uczniów czyli o 500 więcej niż w roku ubiegłym. Znajduje się w niej blisko 2 100 (na 3 248) z liceów ogólnokształcących, 517 (na 1 427) z techników. Większość stanowią dziewczęta. A że dziewczęta jest także więcej niż chłopcy w niższych klasach szkół średnich i że szczególnie u młodzieży licealnej rekrutują się kadry naukowe już teraz można przewidywać ich feminizację.

Jeśli chodzi o wybór uczelni przewiduje się podobne zja-

wisko, co w roku ubiegłym. Blisko 900 młodych ludzi wybiera się na uniwersytet, na drugim miejscu znajdują się wyższe szkoły techniczne (793), na trzecim — szkoły rolnicze (56), dalej — akademie medyczne (310), wyższe szkoły ekonomiczne (210), pedagogiczne (18), wychowania fizycznego (93), muzyczne (131), plastyczne (41). Kilkunastu pragnie ukończyć wyższą szkołę filmową i teatralną.

Według danych z całego kraju, na niektórych kierunkach studiów zapowiadają się tłoki. Gdyby dotychczasowe zamierzenia maturzystów zostały podtrzymane, o każde miejsce na archeologii i etnografii ubiegają się będzie statystycznie aż 4 kandydatów, na psychologii i socjologii — prawie 3 kandydatów, na geografii, biologii, historii sztuki — przeszło 2 kandydatów.

Czy ma sens ubieganie się o tylu kandydatów o miejsce na pewnych modnych kierunkach? Po pierwsze — grozi duża selekcja przy egzaminach wstępnych i stąd w wielu przypadkach strata roku na ponowne staranie. Egzamin można wprawdzie zdać, ale nie zostać przyjętym. Po drugie — po ukończeniu studiów nadmiernej liczbie fa-

chowców grozi to, że z braku pracy w wybranej dziedzinie będzie musiała pracować w innej. Bo — na przykład dla nadmiaru archeologów nie będzie się rozkopywało całego kraju, aby coś więcej dowiedzieć się o zamierzchłych czasach, gdy są ważniejsze zadania i potrzeby społeczno-gospodarcze. Wyznaczenie limitów miejsc na poszczególnych kierunkach studiów ma właśnie na celu zapewnienie pracy przyszłym magistratom i inżynierom w oparciu o plan rozwoju gospodarczego.

I tu chcielibyśmy wskazać kierunki studiów, którym grozi brak nowych studentów. Tylko połowa potrzebnej liczby kandydatów wyraża chęć ukończenia ekonomii rolnej, to samo zjawisko na geodezji. Na większą liczbę zgłoszeń czekają: matematyka, fizyka, mechanizacja rolnictwa, budownictwo wodno-melioracyjne, inżynieria sanitarna, ekonomia transportu drogowego, rachunkowość.

Z tego wszystkiego wynika konieczność ponownego przemyślenia przez maturzystów wyboru kierunków studiów. Nie prawdą jest, że ten czy ów kierunek jest tylko ciekawy. Każdy jest interesujący, w każdej dziedzinie można wiele zrobić dla własnej sławy i dla dobra kraju, pod warunkiem, że się do niej dobrze przygotowuje i w to przygotowanie włoży się dużo serca i zapału.

JÓZEF HALAGOWSKI

Dlaczego etyka świecka?

Jaką rolę na Soborze odegrali przedstawiciele episkopatu polskiego? Odpowiedź na to pytanie daje Henryk Hinz w artykule „Plus integrisme que le pape”. Odpowiedź generalnie rzecz biorąc zawiera się właśnie w tytule: „bardziej integrystyczny niż papież, Hinz ujawnia szereg dokumentów z których wynika wniosek, że wystąpienia biskupów polskich na Soborze watykańskim były skierowane przeciw próbom dale idących reform w Kościele i bazowały na starych integralistycznych schematach.

W poszukiwaniu właściwej platformy dyskusji humanizmu socjalistycznego i humanizmu chrześcijańskiego Tadeusz Piłuski ustosunkowuje się do wypowiedzi zawartych w książce Anny Morawskiej pt. „Perspektywy”. Autor wykazuje, że coraz bardziej rozpowszechnione staje się czysto funkcjonalne rozumienie katolicyzmu nie od strony „wartości absolutnych” zawartych w katolickiej doktrynie, lecz od strony „funkcji Boga i religii w świecie”. Takie podejście do katolicyzmu rodzi pewne niebezpieczeństwa, m. in. ułatwia wykorzystanie tzw. postępów w katolicyzmie przez neointegralistów dla realizacji „duchowego imperializmu” katolickiego.

Problemy socjologii kultury, zwłaszcza radia i telewizji, rozważa Jean Cazaneuve w artykule „Socjologia poznania, a radio i telewizja”. Sprawy kultury są również przedmiotem zainteresowania Bronisława Gołębiowskiego — „Drożdże kultury wsi”. Zenon Macużanki, która omawia twórczość Leona Kruczkowskiego oraz Jerzego Kossaka, autora artykułu „Beatnicy i egzystencjalizm”.

„Dlaczego etyka świecka?” To wielokrotnie stawiane pytanie, domagające się coraz to nowych, pogłębionych odpowiedzi, stało się tytułem artykułu Henryka Jankowskiego. Szczególnie interesująca wydaje się w tym artykule konfrontacja społecznej roli — a także przystosowania do wymogów współczesnego życia — etyki socjalistycznej i etyki chrześcijańskiej.

W dziale polemiki i dyskusji napotykamy ciekawą wypowiedź Dionizego Tanalskiego na temat dyalektyki laickiej wolności. W dziale kroniki Marek J. Siemek omawia działalność kwartalnika naukowego, wydawanego pod auspicjami UNESCO pt. „Diogenes”.

„Kościoł rzymsko-katolicki w ZSRR” — to tytuł informacji Stanisława Markiewicza, zamieszczonej również w 1/6 numerze „Zeszytów Argumentów”. Przynosi ona wiele ciekawych danych o życiu Kościoła katolickiego w ZSRR, a także o tendencjach ideologicznych, dogmatycznych i wychowawczych, nurtujących środowiska katolików w Związku Radzieckim. „Kościoł katolicki w ZSRR” — wg. oceny publicystów radzieckich — czyni wysiłek, aby przystosować w kładnie katolickiej dogmatyki religijnej, etyki formy kultu do istniejących społeczno-politycznych warunków.”

O strukturze administracyjnej, kadrach, wydawnictwach kościelnych w Polsce dowiemy się z informacji Czesława Strykowski. Stosunek Kościoła do władzy ludowej w latach 1945—47 omawia Aleksander Wołowicz. Jan Halpern zamieszcza recenzję książki Michała Horoszewicza: „Kościoł w Afryce”; Sław Krzemień recenzuje książkę „Kultura dla milionów” N. Jacoba. (pt)

Pracą i czynem

Wartościowe zobowiązania z okazji Święta Pracy podjęła załoga Poznańskich Fabryk Mebli. Obok deklaracji produkcyjnych, których wartość przekracza 900 tysięcy zł, postanowiono w czynie społecznym wykonać urządzenia dla ambulatoriów, przeprowadzić remont sieci radiowęzłów, pomalować sprzęt i instalację przeciwpożarową oraz uporządkować stanowiska robocze. Pracownicy PFM wezmą udział w akcji zalesiania, zarobione zaś pieniądze prześlą na budowę szkół. W realizacji podjętych zobowiązań wyróżnia się brygada Zygmunta Łóziwka, która zabiega o zdobycie tytułu brygady socjalistycznej. Brygada ta może poszczycić się najlepszymi wynikami w produkcji. (za)



Fot. — Fl. Maciaszczyk

Z zapisków zrzędy

Ludzie mówią...

dowisku jako „osoba dobrze poinformowana”, sygnalizując rewelacją z rękawa, sam zarazem wychylony na łowienie sensacji i nowinek. Ta słabość Rewelacjonisty wykorzystywana bywa chętnie przez Fabrykanta Plotek.

Powłórcza Gorliwy kolportuje nowinki na poważnie. Czyni to z zapałem, starając się niczego z zaszywanej wersji nie uronić. Nierzadko udaje się przy tym Powłórcy puścić „w ludzi” ulepszone wydanie plotki. Powłórcza lubi zaimponować niepospolitą bystrością umysłu, stąd jego próby kojarzenia niekiedy — na ogół najdowolniej dobieganych — faktów i fakcików oraz próby swoistej ich interpretacji. Powłórcza Gorliwy jest niemniej szkodliwy od Rewelacjonisty, choć pod pewnymi względami stanowi jego antytezę, działa bowiem „na poważnie”. Ma też Powłórcza inne kręgi oddziaływania społecznego.

I, na koniec, Kolporter Pospolity. To osobnik nagminnie spotykany, abonent Agencji JPP (Jedna Pani Powiedziała), bezkrytycznie odbierający plotki i przekazujący dalej. Kolporter Pospolity nie zastanawia się przy tym na czyj młyn ta woda, którą pomaga popychać, komu służy jej bieg, a komu szkodzi, ani nie usiłuje zweryfikować, czy zasłyszane rewelacje mogą odpowiadać rzeczywistości. W nieświadomym działaniu Kolportera Pospolitego jest coś z tego, co socjologzy nazywają psychologią tłumów.

Żyjemy w skomplikowanych czasach. Atrybutem człowieka wieku atomowego powinna być także psychiczna odporność. Nie można chyba dowodzić, że cechę tę posiadaliśmy w dostatecznym stopniu. Mimo wielu, wielu doświadczeń, pewien — wcale niemały — odłam społeczeństwa jest podatny na plotkę, nawet na tę plotkę w prymitywnym, nachalnym wydaniu. Plotka idzie chętnie pod rękę z nieróbstwem. „To wstrząsające, ile można by roboty odwalić, gdyby komuś przyszło na myśl przez parę godzin tylko się nią zajmować” — powiada „przekrojowy „Lapkin”. I ma rację. Biję więc rozpasana plotka rykoszetem w nas, w społeczeństwo.

„Od idioty do idioty
krąży plotka, panie złoty!”

— przepraszam nieodżałowanej pamięci mistrza Ildefonsa za sparafrazowanie jego wersetu. Ale czynię to we wzniósłym celu.

— Ludzie mówią...

Bądźmy odporniejsi na to zawołanie. Bo ludzie to przecież my.

PIOTR ŻYCKI

Zmierzch Opery?

— „Koniec epoki opery i operetki! To przeszłość! To rekwizyty czasów, które minęły! Szeleszczących spódnic, cylindrów, dętego aktorstwa i grzmiących głosów”. Takie opinie sypią się zewsząd. Ludzi więc przestał bawić ten rodzaj sztuki...

— Myli się pani. Mówię nie jako miłośnik opery, ale człowieka, który się tymi zagadnieniami zajmuje z urzędu. — Rozmawiam z panem Wikto-rem Weinbaumem, dyrektorem Zespołu Muzyki w Mini-sterstwie Kultury i Sztuki, któremu podlegają wszystkie w kraju opery, operetki i ba-lety, jak również filharmonie, orkiestry symfoniczne i pań-stwowe zespoły pieśni i tań-ca. — Zainteresowanie operą jest ogromne, wcale nie mniej-sze niż w owych „zamierzch-łych” czasach, o których pani wspomina. I to nie tylko u nas, ale na całym świecie. Więcej, powiedziałbym nawet, że opera przeżywa swój rene-ans. W Stanach Zjednoczo-nych, w tak zwanym Lincoln Center, inwestuje się olbrzymie sumy w budowę opery, a wiadomo, że inwestycje tego typu są ze wszystkich widowi-skowych inwestycji najkosz-towniejsze. To samo dzieje się w krajach europejskich. W obu państwach niemieckich, nie mówiąc już o Włoszech.

— Inwestycje to nie to samo, co zainteresowanie.

— Ale jedno z drugim bezpośrednio się wiąże. W kra-jach kapitalistycznych, gdzie państwo nie subwencjonuje placówek kulturalnych, działa wyłączone prawo podaży i po-tytu w tej branży. Prywatny producent nie rozbudowywałby więc opery, gdyby nie miał zapewnionej „kasy”. jak to się fachowo nazywa. Rzecz po-lega na czym innym. Chodzi, mianowicie, o nową, odkryw-czą inscenizację, która by od-powiadała wymaganiom współ-czesnego widza. I z tym wia-śnie są kłopoty, szczególnie u nas.

— Dlaczego? Przecież mamy dobrych reżyserów.

— To prawda. Ale sam re-żyser i słuszną koncepcja to jeszcze mało.

— Mówi się, że u nas nie ma głosów.

— To nieprawda. Głosy są, i to bardzo piękne, zarówno kobiece jak męskie (może tyl-ko trochę brak tenorów!). kło-pot jest natomiast z aktor-stwem. Chodzi o to, żeby aktor-stwo śpiewaków operowych nie było właśnie dęte i sztucz-ne.

— A, niestety, takie często jest. Rozpacz bierze, jak po-żegna zazwyczaj w kształcie primadonna stanie na brzegu sceny, nabierze tchu i „wyda” swą arie. Fałszywa koncepcja wizualna przeszkadza wówczas w odbiorze wartości muzycz-nych. Widz się śmieje, zamiast płakać i zachwycać.

— Ma pani rację. Winę po-nosi tu staroświeckie, trady-cjonalne wykształcenie mu-zyczne. Szkoły muzyczne kształcą wokalnie, a nie aktor-sko.

— Czy nie można tego zmie-nić?

— Właśnie się staramy. Już w czasie nauki młodzi adepci wokalistyki będą robić war-ztatowe przedstawienia ope-rowe, właśnie z uwzględnie-niem walorów widowiska i koncepcji inscenizacyjnej.

— Gdy byłem w Wiedniu, po-ślazam do operetki.

— Rozumiem. Zobaczyć w Wiedniu operetkę, to tak, jak w Rzymie papieża.

— Właśnie. Posłazam więc na operetkę do pięknie odre-štaurowanego gmachu — jej siedziby. Wszystko odbyło się dokładnie jak za czasów Le-hara. W stanie dzisiejszym, nie zmienionym. Stroje, deko-racje, sposób śpiewania i ru-szania się na scenie — ideal-nie jak przedstawienie z tam-tej epoki. Trochę to było w sumie nudzące...

— Wiedeń, ojczyzna operet-ki, jest niejako dzisiaj jej muzeum. Tam ma to swoje uzasadnienie, ale my, zarów-no w operze jak i operetce, staramy się nadać ton współ-czesności. Nie mają to być do-kumenty epoki, lecz żywe, pe-lnowartościowe widowiska, przemawiające harmonijnie do słuchu, wzroku i uczuć.

— Niech więc nasze siedem oper, wraz z odbudowywanym się z jakimś pietyzmem Tea-trem Wielkim Opery i Baletu w Warszawie, oraz dziesięć operetek — a nade wszystko ich widzowie — nie tracą na-dziei!

Rozmawiała:

EWA BERBERYUSZ

Siła eksplozji jednej wielkiej bomby wodorowej przewyższa siłę eksplozji całej amunicji, użytej we wszystkich wojnach, włączając w to pierwszą i dru-gą wojnę światową. Ile tego rodzaju bomb tkwi w maga-zynach czołowych mocarstw atomowych — nie wiadomo. Ale wiadomo, że rozważania takie są bezcelowe: ilość bro-ni jądrowej jest znacznie więk-sza niż minimum, wystarcza-jące do zniszczenia życia na naszej planecie. Sprawa więc wygląda tak, jak powiedział w ostatnim wywiadzie Chru-szczow: „Nie ma złotego środka między wojną a pokojem”, I trzeba wybrać — albo drogę uzgodnionych porozumień, albo też wzrost napięcia, pro-wadzący w konsekwencji do wojny.

„Przedatomowy sposób myślenia“

W wywiadzie tym premier ZSRR dokonał nowej próby oceny obecnej sytuacji i atmo-sfery międzynarodowej, we-dług kryterium stosunku rzą-dów wielkich mocarstw do wymagań „ery atomowej”. Znaczenie wielkich odkryć w dziedzinie nauki i techniki, a także znaczenie nowego ukła-du sił dla dalszego rozwoju stosunków międzynarodowych zrozumieli kraje socjalistycz-ne, zrozumieli partie komu-nistyczne, które w swych pod-stawowych dokumentach lat ostatnich uznają za główny i podstawowy cel wyeliminowa-nie groźby wojny jądrowej i ułożenie stosunków między-narodowych na zasadach po-kojowego współistnienia.

Nie trzeba szukać daleko przykładów świadczących o tym, że zachodni przywódcy, chociaż przyznają na ogół, iż wojna byłaby katastrofą rów-nież dla ich krajów, nie chcą zrezygnować z polityki „z po-

Na widowni międzynarodowej

Nie ma złotego środka

zycji siły”. Wystarczy przy-toczyć tutaj przykład taki, jak dyskusja o zakazie doświad-czeń z bronią atomową, żeby znaleźć potwierdzenie tej te-zy.

Chruszczow przypomniał: Związek Radziecki odrzucał propozycje dotyczące przepro-wadzania inspekcji na swoim terytorium, wychodząc z zało-żenia, że środki kontroli po-siadane dziś przez wielkie mo-carstwa (sieć stacji sejsmicz-nych na całym świecie) cał-kowicie wystarczą do kontro-lowania układu. Wówczas przedstawiciele USA zapro-po-nowali, że chodzi im o „sym-boliczną” i „minimalną” ilość — 2-4 inspekcji na miejscu. Ale kiedy ZSRR zgodził się na 2-3 inspekcje rocznie — USA znów zażądały 8-10 inspekcji i na tym stanowisku trwają do dziś.

Czy nie jest to relikt cza-sów, w których politykom USA wydawało się, że wystar-czy „nacisnąć”, żeby uzyskać ustępstwa i w których kom-promis tłumaczono sobie fał-szywie jako objaw słabości?

Stosowanie starych metod w rozwiązywaniu spornych problemów nie prowadzi do niczego, poza wzrostem napię-cia. I tak właśnie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o roz-brojenie, o uregulowanie pro-blemu niemieckiego, o polo-żenie kresu „blokomanii” jak mówi Chruszczow i uregulo-wania innych jeszcze pilnych, ważnych spraw.

Powszechne dobro

Adlai Stevenson, stały de-legat USA do ONZ na niedawnej konferencji prasowej po-

dział stanowią tekstyla. A zatem wszystkie galezie gospodarki narodowej zainteresowane są wynikami konferencji i jej praktycznymi skutkami.

Niech pan maluje na...

Właśnie, na jaki kolor? Wymarzyliśmy so-bie „jasny beż”, ale to bardzo nieprecyzyjne określenie. Powód do tysiąca nieporozumień przy każdym odnawianiu mieszkania, przy każdym farbowaniu odzieży. A przecież może być inaczej. Prof. Urbanowicz pokazywał mi zagraniczne atlasy barw. Całe stronicę fio-letów, popielatych, żółtych, pokratkowane, ponumerowane i... nazwane. O ileż byłoby łatwiej uporać się z barwami, gdyby w na-szych rękach znalazły się podobne atlasy i... w sklepach cała gama barwników.

Kolor atakuje jak hałas

Barwne neony, barwne wystawy, super-kolorowe afisze na ulicach. W domu agre-sywne firanki, obwoluty książek, wazony... Nasze oczy odbierają w ciągu minuty dzie-siątki wrażeń kolorystycznych, jedno inten-sywniejsze od drugiego. Nie pozostaje to bez wpływu na system nerwowy, na wzrok. Ko-lor atakuje nas dzisiaj podobnie jak hałas. Człowiek musi się przed nim bronić. W jaki sposób? — Na to pytanie odpowiedzieć po-winni specjaliści.

Naukowcy przychodzą w sukurs

Sztab naukowców wciągnięty został do po-mocy przy rozwiązywaniu naszkicowanych powyżej kłopotów wynikłych z eksplozji tę-czy. Zaangażowali się w nią profesorowie Po-litechniki, Akademii Medycznej, Akademii Sztuk Pięknych, psychologowie, fizycy. W druku znajduje się 6 pokazanych zeszytów za-wierających około 100 prac specjalistycznych. Niestety, to pionierskie wydawnictwo, któ-remu patronuje Instytut Mechaniki Precy-zyjnej dostępne będzie jedynie subskryben-tom. Ale tak czy inaczej — porządkowanie krainy tęczy rozpoczęte!

IRENA SOLIŃSKA

Spotkanie z Temidą

Martwy artykuł

Tragedii, jaka rozegrała się nie-dawno w jednym z małych mia-steczek naszego kraju nie moż-na przemilczeć. Zbyt wiele ta-kich tragedii rozgrywa się wokół nas. Oto dwaj bandyci, mieniący się kibica-mi sportowymi, zabili młodego czło-wieka za to, że ośmielił się „ich” dru-żynie strzelić bramkę. Tym razem nie chodzi mi jednak o bandytów — ci zostali złapani i poniosą zasłużoną ka-rę. Chodzi o to, że zbrodni dokonano w przytomności, „na oczach” sporej gromady ludzi. Bandyci, nim dopadli swojej ofiary, gonili ją po całym mia-steczku, głośno manifestując swoje za-miary. Nikt nie potrafił ich powstrzy-mać, uspokoić, tak jak nikt nie potra-fił udzielić pomocy czy schronienia nie-szczęśliwemu piłkarzowi. Finał rozegrał

się wobec grupy milczących obojętnie ludzi — niemal publiczna egzekucja.

Gazety opisując to zdarzenie nie po-dały, czy zatrzymano kogokolwiek z tych ostatnich, czy zamierza się komu-kolwiek z nich wytoczyć sprawę z art. 247 K.K. (Kto nie udziela pomocy czło-wiekowi, znajdującemu się w poło-żeniu grożącym bezpośrednim niebezpie-czeństwem dla życia, mogąc to uczynić bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo osobiste, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3). Nie podały, bo jak sądzić, nie miały co podać.

Mamy przepis karny — nie potrafimy jakoś z niego korzystać. — To jest mar-tywy artykuł — powiedział mi kiedyś pewien sędzia. Dlaczego martwy?

Prawnik ma na to gotową odpowiedź. Lub kilka odpowiedzi. Bo — świado-mość. Człowiek, który nie udziela in-nemu pomocy musi wiedzieć, że tam-temu grozi niebezpieczeństwo utraty życia. Bo — zamiar. Musi godzić się na

śmiertelny skutek swojej bierności. Za-interesowani bronią się dodatkowo oba-wą przed narażeniem samego siebie.

Wydaje mi się, że o ile nad dwoma pierwszymi zastrzeżeniami można, choć nie powinno się, dyskutować, to trzecie nie wytrzymuje absolutnie krytyki. Szczególnie wtedy, gdy gromada doro-słych ludzi ma do czynienia z dwoma bandytami, czy chuliganami. Niechby nawet byli uzbrojeni w noże.

Można oczywiście sądzić — i to na pewno nie bez słuszności, że pierwszeń-stwo przed kodeksem karnym trzeba dać niepisanemu kodeksowi moralne-mu. Ze najpierw wychowywać trzeba ludzi, których chce się następnie oskar-żać. Tylko, że środki prowadzące do tego celu są trudno uchwytne. Znac-znie bardziej radykalnie działają kon-kretne normy prawne. Konkretne, bo zabezpieczone odpowiednią sankcją. Powinien temu służyć między innymi art. 247 K.K. Trzeba go tylko wresz-cie ożywić.

BOLESŁAW JACHIMOWICZ

stycznego podejścia do spo-tyki pokoju i wojny i z użyciem powołal to wystapie-wychodząc z przekonania, w obecnym, decydującym losów ludzkości okresie ist-nieje jedno powszechne i najo-niejsze dobro — pokój, ko-rego „mogą i powinni bro-dzić dobrej woli bez wzg-lądu na poglądy filozoficzne i religijne”. W odróżnieniu swoich poprzedników, J. XXIII również hołduje tem przekonaniu i nie można docenić znaczenia tego sta-nowiska.

*

wiedział żartem na temat o-

statniej encykliki Jana XXIII,

że „John Birch Society” (reak-

cyjna, antykomunistyczna or-

ganizacja amerykańska) po-

winna ekskomunikować pa-

pieża za głoszenie wywoto-

wych idei. Żart ten nie dostał

się do oficjalnej wersji z kon-

ferencji i miało to swoją wy-

owiedź.

— Wydawałoby się — po-

wiedział Chruszczow na temat

encykliki papieskiej — że na

Zachodzie, gdzie słowa głowy

Kościola katolickiego uważa-

ne są w każdym razie nomi-

nalnie za swego rodzaju bez-

sporne prawo, apele te powin-

ny były zostać przyjęte w ten

sposób. Ale okazało się, że sło-

wo papieża na temat pokoju

spotkały się z dezaprobatą ze

strony niektórych polityków

zachodnich, opowiadających

się za wysiłkiem zbrojeń.

Związek Radziecki przyjął

apel papieża za przejaw reali-

Wywiad Chruszczowa, m-święcony obok zagadnień międzynarodowych, proble-mom ideologicznej natury, wywołał zrozumiałe zainte-rosowanie opinii. W sytuac-kiady na martwym punkcie, utknęły rokowania rozbro-niowe i kiedy wysiłek zbroje-ń ma wejść w nową fazę „atlantycką” — stwierdził premiera ZSRR o tym, że ma złotego środka między po-kojem i wojną nabrało zwykłej aktualności.

ZOFIA ARTYMOWSKA

Można usprawnić transport

Piątkowa „Gazeta Poznańska” (Wyd. miejskie) przynosi artykuł (Z. K. pl. „W transporcie oczeku-jemy poprawy”. Autor stwierdza, że w ostatnich miesiącach no-to-wano w Poznaniu trudną sy-tuację w transporcie, zwłaszcza kolejowym: a w IV kwartale ub. roku w poznańskiej DOKP prze-irzymano 112 973 wagony przez 2 093 254 godziny; w styczniu — 7711 wagonów, w lutym — 3212. Kuleje jednocześnie transport, osobowo, szczególnie w okręgu górnico-energetycznym (Konin, Turek), gdzie komunikację utrzy-muje głównie PKS.

Podkreślając ofiarność koleja-ry, którzy w zimie nie szczędzi-li sił, by utrzymać komunikację, au-tor przedstawia następujące wnioski:

„Skończyć należy definitywnie np. z praktyką wysyłania pustych węglarek na Śląsk, podczas gdy w tym samym czasie odczuwamy

Co pisać — inni

w województwie brak wagonów do przewozu złomu, na które ka-ją Śląskie huty.

Dużo uwagi poświęcić trzeba montowi sprzętu kolejowego. ZNTK w województwie jak do-tąd, nie mogą się pochwalić sp-ajalnie staranną organizacją i praw i z tego to głównie powo-dera spora ilość wyremontowa-nych parowozów wraca do poprawki. Czas teraz po temu, aby odda-ły PKS w tych miejscowościach dostosowały swą działalność do potrzeb zagłębia węglowo-przem-słowego. Skończył się bowiem kres, kiedy autobusy dowoziły przed wszystkim chłopów na ja-marki. Długość robotników tra-ba pamiętać o tym, że w pr-mysle obowiązuje dyscyplina punktualności.

I wreszcie problem ostatni, któ-rego rozwiązaniem zająć się tr-ba jak najbardziej energicznie. Chodzi mianowicie o wykorzystanie Wary, Noteci i Kanatu War- — Gopło dla przewozu masy wa-rowej”.

LEKTOR

Czytelnicy pisać — REDAKCJA ODPOWIADA

EKSTERNISTYCZNA MATURA

L. B. Poznań. — W roku 1954 zdałem część zawodową, a w ro-ku 1961 — ogólnokształcącą, egz-a-min dojrzałości w Technikum Bud. Taboru Kolejowego w Po-znaniu. Czy w związku z tym mam prawo czynić starania o u-zykanie dyplomu Technika?

Red. — Kuratorium Okręgu Szkolnego wyjaśniło, że kandydat, który nie zdał egzaminu dojrza-łości, może ten egzamin powta-rzać dwa razy w okresie trzech lat i dalej — kandydatowi, który opuszcza szkołę przed złożeniem egzaminu dojrzałości wystawia się świadectwo z ocenami i adnotacją, że do egzaminu dojrzałości został dopuszczony, ale go nie złożył. Panu przysługuje prawo wy-korzystania zdanych w 1961 r. egzaminów z przedmiotów ogól-ne-kształcących oraz ubiegania się o dopuszczenie do II części egzami-nu z przedmiotów zawodowych. Prawo to jednak utraci Pan z końcem 1963 r. Wniosek w spr-awie dopuszczenia do egzaminu eksternistycznego w sesji jesiennej należy złożyć w Kuratorium Ok-kręgu Szkolnego w Poznaniu do 15 września 1963 r.

UDOSTĘPNI WODĘ

P. P. Swarzędz. — Od 1945 r. za-jmuję pokój z kuchnią w Swar-zędzu. Od lat 3 nastąpiła zmiana właściciela i dom został wyty-czony spod Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Od tej też chwili właściciel zabronił mi czerpania wody a w piwnicy zakorkował rurę tak, że nie mogę korzystać z wody. Muszę po nią chodzić do sąsiednich domów. Oboje z mę-żem jesteśmy w podeszłym wieku. Sprawa nam to wiele kłopotu.

Red. — Sprawę przekazałmy do Prez. Pow. Rady Narodowej w Poznaniu skąd otrzymaliśmy wy-jasnienie, że należy zwrócić się do właściwego Sądu lub Kole-gium Karno-Administracyjnego aby zgodnie z art. 82 i 83 Prawa Lokalowego ukarać właściciela, który zamknął dostęp do wody. Jednocześnie wyjaśniamy, że po-stępować takie podlega karze do 3 miesięcy aresztu lub grzywnie do 4.500 zł, a ewentualnie i obu-karom łącznie.

PRACA I NAGRODA

P. E. Poznań. — W ubiegłym roku ukończyłem 16 lat nieprzer-

wanej pracy w Wielkopolskich Zakładach Gastronomicznych. Słyszalem, że układ zbiorowy obowiązuje w przedsiębiorstwach tego typu do- jubilatów nagrodę w wysokości 75 proc. pobieranego wynagrodze-nia.

Red. — Obowiązujący w prz-myśle gastronomicznym układ zbiorowy (z czerwca 1950 r.) nie przewiduje z tytułu długoletniej pracy, nagród jubileuszowych. Gratyfikacje takie płaci się prze-ważnie dopiero po 25 latach nie-przerwanej pracy (75 proc. miesięcznego zarobku), po 35 latach (1,5 miesięczną pensję) i po 40 la-tach (2-miesięczną pensję). Mówi o tym Zarządzenie Ministra Ha-dlu z 28. 4. 1948 r.

WITAMINY I URLOP

Stały Czytelnik. — Pracuję w zawodzie drukarskim. Miesięczną otrzymuję 100 sztuk witamin, jednakże gdy mam urlop, przy-dziatu nie dostaję. Czy kierowni-ctwo ma rację odbierając nam przydział?

Red. — Mleko względnie wita-miny przydzielane dla niektórych grup pracowników zatrudnionych w szkoldliwych warunkach pracy przysługują jedynie za faktycznie przepracowane dni pracy. W cza-sie urlopu zakład pracy nie jest zobowiązany do wydawania pra-cownikom tych artykułów.

BRAWO MIESZKAŃCY

ULICY WINKLERA 26

Lokatorzy ul. Winklera 26. — W związku z pozytywną akcją „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto” prosimy o udzielenie nam informacji do kogo możemy się zwrócić w sprawie przydziału siatki parkanowej, krzewów ry-siopolowych, cementu i farb ole-jowych. Właściciele ani administ-racja nie interesują się tym do-mem; my lokatorzy w czynnie spo-łeczny chcemy dokonać niezbęd-nych napraw.

— Red. — Słuszna i godna po-chwały inicjatywa; radzimy zwró-cić się do Prezydium Dzielnio-wej Rady Narodowej Gornwald ul. Matejki 50 do Wydz. Gospo-darstwu i Mieszkaniowej. Po-trzebne materiały znajdą się.

Pracownicy poszukiwani

Państwowa Opera w Poznaniu, ul. Fredry 9 zatrudni zaraz tapicera oraz pracowników fizycznych na scenę. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój 107. K2772

Spółdzielnia Inwalidów „Wielobranżowa” w Grodzisku Wlkp. — zatrudni zaraz kierownika finansowego. Wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie z kilkuletnią praktyką. Wynagrodzenie zasadnicze do 3.000 zł. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Wielobranżowa” w Grodzisku Wlkp., ul. Przemysłowa 12/14. K2815

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Poznaniu, ul. Katowicka 1 przyjmie zaraz lub od 1 maja 1963 r. księgowego — rewidenta. Wymagania: wykształcenie wyższe plus 2 lata praktyki w księgowości względnie średnie i 6 lat praktyki w księgowości. Wynagrodzenie do 2.300 zł plus premia uznaniowa. Zgłoszenia prosimy kierować do Głównego Księgowego, tel. 706-84, 706-85, 702-28. K2899

Technika - mechanika do Bazy Sprzętu; 2 techników budowlanych; księgową do działu księgowości oraz murarzy, tynkarzy na tynki zewnętrzne; zbrojarzy oraz robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych (woj. poznańskie i zielonogórskie) Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3. Warunki pracy według układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza odpłatna. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy Poznań, ul. Solna 12, odnośnie pracowników umysłowych — Sam. Sekcja Osob. pokój nr 11. Dział Zatrudnienia i Placy PPB nr 3 posiada zezwolenie na przyjmowanie pracowników nr B 15 1714 z dnia 12. III. 1960 r. wydane przez Prez. Rady Narod. m. Poznania, Wydz. Zatrudnienia. K2506

Poznańskie Domy Mody „Roxana” Przedsiębiorstwo P.T. w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 17/19 angażują zaraz: wykwalifikowanych krawców sztukowców, spodniarzy, podręcznych i podręczne, cerowaczki artystyczne, gorseciarke, repasarki, parolniki, bielżniarki, mechanika o peim. kwalifikacjach z praktyką w zakresie remontu i konserwacji maszyn krawieckich wszystkich typów. Zgłoszenia w Dziale Ekonomicznym pokój nr 2 pod wyżej podanym adresem. K3203

Obornickie Fabryki Mebli w Obornikach Wlkp., ul. Gen. Świerczewskiego 66/68 — zatrudnia zaraz: 1) inżyniera - technologa drewna na stanowisko kierownika zakładu w Wronkach; 2) inżynierów - technologów drewna do działu technologicznego, konstruującego technicznie - produkcyjnego lub w podległych nam zakładach w Obornikach, Rogoźnie, Szamotułach i Wronkach; 3) ekonomistę z wyższym wykształceniem na stanowisko Kierownika Działu Ekonomicznego od dnia 1. VIII. 1963 r. K3032

Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 — przyjmie zaraz: technika technologa, tokarzy, frezerów oraz brakarza. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K2570

Spółdzielnia Inwalidów Rękawiczników, Rymarzy i Kaletników w Poznaniu zatrudni zaraz 30 inwalidów do szycia rękawic ochronnych na warsztatach szwarczych i w domach w charakterze chałupników. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Spółdzielni, Poznań, Czerwonej Armii 50. K2580

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” w Nowym Tomyślu, ul. Paproc 101, tel. 457 — zatrudni zaraz: głównego księgowego — wynagrodzenie 2.400-2.700 zł plus premia regulaminowa. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 4 lata praktyki. K2655

Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe w Warszawie zatrudni natychmiast wysoko kwalifikowanych monterów elektryków samochodowych i sieciowych oraz kierowców z I i II kat. prawa jazdy. Posiadających III kat. prawa jazdy i zaświadczenie z przebiegu 25.000 km, przyjmujemy na kurs podwyższający kwalifikacje na II kategorię. Dla samotnych zapewniamy miejsce w hotelu robotniczym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłaszać należy: Dział Kadr MPA Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 39, w godz. od 8-13. K2681

Brigada Remontowo-Budowlana przy Stadninie Koni Posadowo poszukuje 2 techników budowlanych samodzielnymi z co najmniej 2-letnią praktyką. Wynagrodzenie zgodnie z Zarządzeniem nr 87/60 Min. Rolnictwa, Mieszkanin, stołówka zapewniona. Zgłoszenia kierować pod adresem: Dyrekcji Stadnin Koni Posadowo powiat Nowy Tomyśl, poczta Lwówek Wlkp. K2740

2 kierowców na samochody „Zuk” oraz 3 kierowców na samochody ciężarowe do pracy na miejscu i w terenie. przyjmie Baza Transportu Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Gnieźnieńska 63. K2762

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 zatrudni zaraz: zastępcę kierownika działu technicznego, st. technika, st. mechanika, zastępcę głównego mechanika, ekonomistę do spraw sprawozdawczych transportowej, techników budowlanych, inspektora gospodarki materiałowej, inwentaryzatorów do inwentaryzacji ciągłej, maszynistę - referenta, majstra zajeżdźni, lakiernika samochodowego, elektryków samochodowych, z uprawnieniami BHP, inspektora eksploatacji transportu z miejscem pracy Szamotuły, st. ekonomistę do spraw zaprzatnienia z miejscem pracy Szamotuły, mechanika samochodowego z miejscem pracy Leszno, elektryka samochodowego z miejscem pracy Konin. Dojazd do pracy w Poznaniu autobusem przedsiębiorstwa, zamiejscowym zapewnia się zwrot dopłaty do biletów mies. PKP. K2756

W dniu 24 kwietnia 1963 r. zginął śmiercią tragiczną mój nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Feliks Talarkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 kwietnia 1963 r. o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

K3427

Dnia 24. IV. 1963 r. zmarła nasza długoletnia Pracownica

Maria Grab

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27. IV. 1963 r. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie. W Zmarłej tracimy dobrą pracownicę i cenną koleżankę.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego

K3376

Dnia 23 kwietnia 1963 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka, nieodżałowana koleżanka

Stefania Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27. IV. 1963 r. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach — ul. Piatkowska.

CZĘŚĆ JEJ PAMIĘCI!

RADA ZAKŁADOWA, P. O. P., DYREKCJA PRACOWNICY
Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu

K3402

Spółdzielnia Pracy „ZESPÓŁ”

WYTWÓRNA OPAKOWAŃ WIELOBARWNYCH

W POZNANIU, UL. POLNA 13

ZAWIADAMIA P. T. ODBIORCÓW,
ZE BIURA SPÓŁDZIELNI

PRZENIESIONO

Z UL. PUŁASKIEGO 1 DO NOWYCH LOKALI

przy ul. Polnej 13

(Dojazd tramwajami następujących linii: 2, 7, 8, 10).

AKTUALNE NUMERY TELEFONÓW:

425-16 — Zaopatrzenie, Zbyt, Dział Techniczny

426-01 — Zatrudnienie, Dział Adm. - Ekonomiczny

446-98 — Kasa, Księgowość, Zarząd

K2902

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Czarnkowie — przyjmie zaraz do warsztatów w Poznaniu — 10 kwalifikowanych kaletników. Zgłoszenia natychmiastowe przyjmuje kierownik Zakładu w Poznaniu, przy ulicy Głogowskiej 78, w podwórzu. K2677

Technika - mechanika zatrudni przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Zgłoszenie należy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla K2776.

Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego nr 3 w Poznaniu, ul. Rokietnica nr 5, przyjmą do pracy: 2 inżynierów - mechaników względnie lotników; 2 techników - mechaników, 2 kreślarzy, 2 spawaczy autogen. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy obowiązującego w MPC. K2748

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu przyjmie natychmiast: kierowców z I i II kat. prawa jazdy na autobusy, monterów samochodowych, elektryków samochodowych, lakiernika samochodowego. Zgłoszenia w Dziale Kadr przy Dworcu Autobusowym, pl. Drwskiego. K2782

Przyjmujemy kierowników i sprzedawców na warunkach prowizyjnych do sklepów pasmanteryjnych przy ul. Traugutta 21 i Głogowskiej 153. Poszukujemy także sprzedawców branży tekstylnej. Zgłoszenia prosimy kierować do M. H. D. Art. Przem. Różnymi w Poznaniu, ul. Paderewskiego 11, I ptr. K2799

Praca

Potrzebna pomoc domowa zaraz. Dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia od godz. 7-8.30 — Garbary nr 99 m. 15. K3903g

Potrzebna dziewczynka do dzieci — zaraz (przy ul. Szkolnej 8 m. 12). Zgłoszenia w portierni Szpitala. K3415g

Pomoc domowa (ewentualnie emerytka) dochodząca potrzebna zaraz. Przybyszewskiego 54 m. 6. K3247g

Robotnik do rozwożenia towaru potrzebny Pensja 1800 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 33300g.

Ucznia do zawodu stolarskiego przyjmie, Przepióra, Dąbrowskiego 46 m. 6. K3274g

Nauka

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuski 37 organizuje stałe kursy kierowców samochodowo-motocyklowych. Otwarcie nowego kursu nastąpi w dniu 3 maja 1963 r. Informacje codziennie od godziny 8-20. K3348

Pokój stołowy, łóżka — sprzedam. Zgłoszenia: Korniewicz, Głogowska nr 100 m. 9. K3634g

Sprzedam dwie szafy trzydrzwiowe, jasne 800 i 1.400 zł. oraz jasny stół prostokątny. Rynek Łazarski 8 m. 4, od godz. 15. K3373g

Sprzedam biały głęboki wózek bardzo dobrym stanie (1000 zł). Głogowska 48 m. 8). K3241g

Sprzedam motocykl „Jawa 175” stanie doskonałym 2300 km przebiegu. Pihowicz, Piatkowo (szkoła) koło Poznania. K3294g

Sprzedam nowy motocykl „WFM”. Poznań, Grudzień 111 m. 1. K3312g

Sprzedam nutrie hodowlane, kolorowe i ciemne. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33259g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego męża, śp.

Robert Koebe

odprawiona zostanie msza św. żałobna w niedzielę, 29 bm. o godz. 8.45 w kościele OO. Bernardynów o czym zawiadamia

ZONA

K3379g

Dnia 24 kwietnia br. zmarł po długotrwałej chorobie

Edmund Nickel

pracownik Poznańskich Zakładów Spożywczych PT, odznaczony Medalem X-lecia Polski Ludowej.

W Zmarłym tracimy długoletniego pracownika i cenionego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. — RADA ROBOTNICZA
DYREKCJA ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY

K3403

UWAGA!

W najbliższą niedzielę, tj. 28. IV. 1963 r.

Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu i „Dom Dziecka”

będą otwarte w godzinach od 10 — 14.

POZNANSKI OKRĄGLAK

SZCZEGÓLNE DOBRZE PRZYGOTOWAŁ SIĘ NA PRZYJĘCIE KLIENTÓW Z POZNANIA I SPOZA POZNANIA GROMADZĄC DUŻE ZAPASY SZEROKIEGO ASORTYMENTU TOWARÓW, W TYM RÓWNIEŻ ARTYKUŁY PO ZNACZNIE OBNIŻONYCH CENACH W STOISKU PRZECENY NA IV PIĘTRZE P. D. T.

K3401

ZAGUBIONO

zezwolenie na zakup matrycy nr Lz-27/50-60 z dnia 21 kwietnia 1960 wystawione przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kościanie. K3340

LoKale

Zamienię pokój z kuchnią, komfortowe (centrum), samodzielne na podobny lub większy. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33788g.

Zamienię 2 duże pokoje, kuchnię, łazienkę samodzielną na 2 małe, pokój kuchnia samodzielną najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33245g.

2 pokoje z c.o. samodzielne z wszelkimi wygodami zamienię na 1 1/2 pokoju w nowym budownictwie. Siwackiego 19 m. 5. K3248g

Zamienię 2 pokoje komfortowe, telefon (Lazarz), wspólne przynależności (2 sypialnie) na 2 pokoje, kuchnię, samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33278g.

Samotna poszukuje pokoju przy starszej pani. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33285g

Pani z córką na stanowisko poszukuje pustego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33298g.

Mieszkanie samodzielne w Śremie zamienię na podobne w Kaliszu, Ostrowie lub okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33304g

Mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe zamienię na 2-pokojowe, komfortowe wżgl. na dwa mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33310g

Nieruchomości

Polowę wili na Sołacz — po kupnie całkowicie wolne (dwa pokoje — parkiet, kuchnia, łazienka, piwnica) oddzielne wejście i ogród. Oferty tylko poważnych reflektantów posiadających gotówkę Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33614g

Sprzedam działkę 800 m², ogrodzoną, zadzwonią z prawem zabudowy w Gnieźnie, ul. Lecha 6. Wiktor Pakkert. 6958p

Sprzedam parcelę 1200 m² — Winogrody, ul. Murawia 46 i 650 m² — Dębica, ul. Górska. Zgłoszenia: Franciszek Nowicki, Poznań - Szczepankowo, ul. Głębowa. 6669p

Wille n. Odrę, działkę 0,87 ha tanio sprzedam. Adolf Moroz, Cigacice k. Sulechowa. 6671p

Kupię natychmiast nieruchomość 1-5 ha, elektryfikowaną, sadem, dobry punkt. Oferty z opisem ceną kierować: Władysław Ohnesorge, Lutom - Ryteł, pow. Chojnice. 6672p

Sprzedam połowę domu dwurodzinnego w Poznaniu, mieszkanie 3 pokoje c. o. oraz 80 m² lokalu na przemyśl. Całość wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33252g.

NAPRAWA POMP

wytryskowych do traktorów — oraz SZLIFOWANIE CYLINDRÓW MOTOCYKLOWYCH.

Zamiejscowym wysyłamy pocztą. SPÓŁDZ. INWALIDÓW OCHRONY OBIEKTÓW I USŁUG ROZNYCH — ZAKŁAD 21

Poznań, ul. Miła nr 19. 33350g

Nowoczesne URZĄDZENIA SKLEPOWE

według projektów zleceniodawców lub własnych wykonuje i zlecenia przyjmuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OŚRODEK SZKOLENIA WARSZTATOWEGO w Poznaniu, ul. Kościuski 57 — tel. 547-65

K3908

Przetargi

Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego w Szczecinie, ul. Hutnicza 1 — ogłasza przetarg na wykonanie w roku 1963 następujących robót remontowych: wykonanie prac adaptacyjnych po byłej trasie klasyfikacji (część II), remont spawarek wirujących, transformatorów, automatów spawalniczych oraz silników elektrycznych, wykonanie prac remontowych w zakresie budowlanym, elektrycznym i instalacyjnym w obiektach Stoczni oraz TOPL-u, remont i konserwację dachów, remont dróg i placów na terenie Stoczni, remont torów i skrzyżowań kolejowych, remont rozdzielni okapturzonych w ilości 140 szt., remont wind towarowych, wykonanie prac wentylacyjnych i izolacyjnych, wykonanie prac rozbiórkowych oraz porządkowych, remont suszarni komorowych w odlewni, roboty budowlano - posadzkowe. Równocześnie Stocznia oferuje w dowolnej ilości nieodpłatnie mleko pokarbidowe. Oferty składać należy do dnia 4. V. 1963 r. w Dziale Ekonomiki Zaopatrzenia. Szczegółowych informacji dotyczących zakresu robót udzieli Sekcja Planowania Remontów w Szefostwie Ruchu Stoczni (tel. 370-19). Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. V. 1963 r. o godz. 10 w Dziale Ekonomiki Zaopatrzenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zarejestrowane zakłady prywatne. Stocznia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. K3165

Domek jednorodzinny z małym ogrodem sprzedam, Sompolno, Kaliska 33, Zaleski. K3135

Sprzedam gospodarstwo 5 ha zabudowanym. Cenna 70 tys. Wiadomości: Ignacy Pestka, poczta Lgin, pow. Wschowa. K3341

Kupię dom 2-rodzinny. Posiadam 2 mieszkania do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33233g.

Kupię parcelę 1000 m². Podolany, Strzeszyn tylko od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33236g.

Parcelę do 2000 m² na terenie miasta Poznania wezmę w dzierżawę najchętniej oparkowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33246g.

Sprzedam domek, pokój, kuchnia, ogród, zadzwoni. Witobiel, Podgórną 23, stacja kolejowa Stęszew pow. Poznań. K3256g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu do 200 tys. zł, dysponując pokojem, centralne, koło „Okraglaka”. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33262g.

Domek czteropokojowy, łazienka, garaż, zabudowania, 130 drzew owocowych, woda, światło w Suchymalecie 320 tys. zł. Jako wpłatę przyjmuję ziemię w okolicy Piatkowa. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33280g

Kierowcę samochodu „Skoda” przejeżdżającego dnia 8. IV. o godz. 22.30 skrzyżowaniem ulic Poznańskiej i Mylniej, świadka wypadku samochodowego proszę o skontaktowanie się pod nr 450-37. K3932g

Znalezione zegarek damski na ul. Dzierżyńskiego, Odebrać: Popliński nr 4 m. 6. K3100g

Zgubiono legitymację szkolną nr 23 wydaną przez 7 Lic. Ogólnokształcące w Poznaniu na nazwisko Danuta Plewa.

Różne

Kierowcę samochodu „Skoda” przejeżdżającego dnia 8. IV. o godz. 22.30 skrzyżowaniem ulic Poznańskiej i Mylniej, świadka wypadku samochodowego proszę o skontaktowanie się pod nr 450-37. K3932g

Matrymonialne

Rozwiedziony, bezdzietny, lat 32, wzrost 171 cm, nawiąże znajomość z panią do lat 27, miłośniczką sportu motorowego. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 33212g.

Prawniki rozwiedziony 34 lata, dobrze sytuowany, nowe mieszkanie 3-pokojowe, szuka żony i matki dla swej 10-letniej córki. Absolwentki medycyny, stomatologii mile widziane. Tylko poważne oferty z fotografią do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33287g.

Panna lat 27, pracująca, inteligentna, posiadająca mieszkanie zapozna pana do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33296g.

Wszystkim Przyjaciółom, Kolegom, Przełożonym, Współpracownikom i Krewnym męża i dzieci oraz wszystkim Znajomym za liczny udział w pogrzebie śp.

Józefa Stefankiewicz

z Brodzińskich, I voto Koszuta.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 kwietnia br. o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni SYN I CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań, Montreal - Kanada, Inowrocław. K3428

Wszystkim Przyjaciółom, Kolegom, Przełożonym, Współpracownikom i Krewnym męża i dzieci oraz wszystkim Znajomym za liczny udział w pogrzebie śp.

Kazimierza Tomczaka

za złożone wieńce i kwiaty oraz okazane nam współczucie

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa ŻONA Z DZIECI

33811g

